

NADNIEMEŃSKI KURJER POLSKI

Grzeszowej 13 tel. 198
Redakcja i drukarnia od 8-11-2
Administracja 10-11-8
Prenumerata miesięcznika zł. 4.
z odnośnikiem i przesył. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 348 Rok II
GRODNO
sobota 19 grudnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz przez 5 dni. Drobny
za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz.
Miesięcznie płać umową. Dla ogłoszeń układ 6-10
szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-
glówku, obowiązują wszystkie już przyjęte zamówienia
bez uprzedniego zawiadomienia.

Na ządanie tej części publiczności, która nie zdążyła obejrzeć wyświet-
lania w ub. tygodniu film p. t.

ŚLUBOWANIE z Esterą Kamińską

w roli głównej

Dziś powtórzenie obrazu wejście od 50 gr

Okólnik Kuratorium Białostockiego Szkolnego

w sprawie walki z analfabetyzmem.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Białostockiego wydało dnia 2 grudnia 1925 r. okólnik do Dyrekcji Państwowych i Prywatnych Szkół Średnich ogólnokształcących i Seminarjów Nauczycielskich następującej treści:

Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej, pragnąc pociągnąć młodzież starszych klas szkół średnich do walki z analfabetyzmem, przeznaczył dla Okręgu Szkolnego Białostockiego kilka egzemplarzy Elementarza do nauki starszych, Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w opracowaniu dla samouków oraz „Wzwanie do walki z analfabetyzmem”.

Uznając w całej pełni doniosłość tej sprawy, Kuratorium zwraca się do Nauczycielstwa Szkół Średnich ogólnokształcących i Seminarjów Nauczycielskich z wezwaniem, by zachęciło młodzież starszych klas do wzięcia udziału w likwidowaniu analfabetyzmu wśród dorastających i dorosłych nieświadomością, że w wolnym społeczeństwie polskiem wychowawcą i oświatowcem musi się stać każdy Polak i Polka.

Liczba analfabetów w Kraju jest przerażająca. Ten hańbiący pod względem oświaty i kultury stan musi — jak słusznie głosi „Wzwanie” Zarządu Macierzy — zmienić polska inteligencja własnym wysiłkiem, bezinteresowną i całą pracą oświatową. Do tej pracy musi stanąć z całym zapalem polska młodzież szkół wyższych, a także młodzież starszych szkół średnich i zawodowych. Podniesienie albowiem oświaty stoi w ścisłym związku z podniesieniem ekonomicznem, a obok unarodowienia, także współczesność ludu jest źródłem siły, jest przyszłością Rzeczypospolitej. Niech-

by w każdej szkole znalazło się wśród młodzieży tylko kilkanaście jednostek, gotowych do zorganizowania „Czwórek oświatowych”, a przybędą nam w przebiegu krótkiego czasu kadry obywateli, umiających czytać, pisać i mówiących „Konstytucję”, a zarazem obowiązki i prawa z niej płynące.

Powzduchem tej akcji w wysokim stopniu, a nawet niemal wyłącznie uzależniona jest od poparcia ze strony nauczycieli — wychowawców, ich stanowisko przychylnie z góry zapewniamy pomysłom i wynikom.

Nauczyciele, zajęci w klasach wyższych, winni w porozumieniu z Dyrektora szkoły wybrać z pośród młodzieży odpowiedzialnych kandydatów na kierowników „czwórek”, udzielać im wskazówek co do organizacji i metody pracy, i trzymając ich zdaleka od wszelkiej polityki i wpływów partyjnych nieznacznie kierować ich pracą i kontrolować postępy i wyniki.

Kuratorjum zdaje sobie sprawę, że wobec istniejących ciężkich warunków ekonomicznych, znaczna część młodzieży szkolnej zmuszona jest korepetycjami zarabiać na swoje, a częstokroć i rodziny utrzymać. Jednak mimo wszystko znaczna liczba uczniów wiele czasu trwoni na bezcelowe chodzenie po ulicach, na kineamatografy i t. d., który to czas z największym pożytkiem mogłoby być użyty dla pracy obywatelskiej i oświatowej.

Przesyłając egzemplarze kompletów nadesłanych wydawnictw, Kuratorium zaznacza, że komplet taki powinien zasadniczo być własnością szkoły i może być wypożyczony tym uczniom i uczeniom klas wyższych, którzy zainteresują się pracą, mającą na celu dźwiganie mas polskich na wyższy poziom o-

Ogłoszenie

W niedzielę dn. 20 grudnia r. b. o godz. 3 p. poł. w lokalu Kina „Saturn” (ul. Horodniczańska 4) odbędzie się doroczne zwyczajne

Ważne Zebranie

członków Związku Właścicieli Nieruchom. m. Grodna.
ZARZĄD.

Uwaga

Konferencja Wywatkowa w Gimnazjum

W niedzielę, dn. 20 grudnia b. r., po nabożeństwie szkolnym w czasie od godz. 9 i pół do 11 odbędzie się w państwowym gimnazjum im. A. Mickiewicza, w obecności o. p. p. wstępach uczniów w zachowaniu i nauce.

Staraniem Kasa Samopomocy Pracowników Miejskich, odbędzie się dnia 21 bm., t. j. w poniedziałek, o godz. 6 wiecz. w gmachu Magistratu.

O D C Z Y T

prof. Marjana Hanusa p. t. „Pozytywizm w życiu i literaturze Narodu Polskiego”.

Wstęp dla stałych słuchaczy 50 groszy. Goście płać 1 zł. — Ucząca się młodzież 20 groszy.

Odezwyt ten stanowić będzie poniekąd wstęp do mającego się odbyć niezadługo odezwytu p. t. „Stefan Żeromski i Jego dzieła”.

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski”

gólnego i obywatelskiego rozwoju.

Z końcem roku szkolnego w terminie do 15 lipca Kuratorium oczekuje od Dyrekcji krótkich sprawozdań z wynikiem usiłowań, podjętych w tej sprawie przez szkołę.

Kurator

(-) W. Basiszewski.

Teatr Miejski

Dziś uroczyste przedstawienie ku uczczeniu pamięci Wielkiego Pisarza Stefana Żeromskiego. Odegrana będzie tragedia w 5 akt. „Salkowski”, jedno z arcydzieł literatury dramatycznej Wielkiego Mistrza Słowa. Przedstawienie poprzedzi przemówienie Jana Lorentowicza. Nowe dekoracje podług projektów M. Kostjunki.

Reżyserja K. Wirwicz-Wichrowskiego.

Zebrań przedwyborcze

Dziś o godz. 6 pp. w sali Sejmiku Pw. Urzędu państw. odbędzie się zebranie członków ubezpieczonych w Kasie Chorych, celem przedwstępnych obrad w sprawie przyszłych wyborów do tejże Kasy.

Ubezpieczeni w Kasie Chorych proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

Imprezy artystyczne

Ostatnie dni przyniosły Grodnu szereg artystycznych produkcji, które rozpoczęła dwudniowymi występami opera warszawska, posiadająca niezaprzeczone prawo do tego tytułu, choćby tylko z tego względu, że przyjechała z Warszawy, w której mają stałe miejsce zamieszkania osoby udział w niej przyjmujące.

Nie każdy jednak z mieszkańców Kresów w ten sposób tłumaczył sobie zechce nazwę tej trupy, a większość, niestety, posiadała gotową stolicę Polski, że istotnie trupa p. Wierzbickiego jest jej reprezentacyjną operą, o kosztach utrzymania której tyle się pisze w prasie stołecznej, a o samej zasadzie utrzymania takie się stacza walki.

Biednieście wy Kresy, biedneli Warszawa śle nam awa kulturę artystyczną w formie kaganca tojowego, który więcej kopci niż świeci.

Lecz biedniejszą ty stokród bardziej Warszawy, że Muza twa pokazuje się mieszkańcom naszych „dzikich pól” albo w podkaszanej wysoko sukieneczynie, z pod jakiej świeca gołe uda primadonn operetkowych, na widok których różowieją lisy i szczerzą się watawiane zęby wytrawnych melomanów, lub w łachmankach, które Warszawa dawno już usunęła ze swej garderoby.

Warszawska trupa operowa wystawiła tu „Halke” i „Fausta”.

Wyobrażamy sobie jakie spójrznie rzucił musiał nieboszczyk Moniuszko na s. p. Gounoda i jaki nawzajem uczynił gest Gounod w stronę Moniuszki, gdy obaj usłyszeli na tymym świecie dźwięki swych arcydzieł, dochodzące z polskich Kresów, na ugorach których Warszawa hojną dłonią siała kult melodji.

Podobno „Faust” wypadł nieco lepiej niż „Halke”, jak twierdzą gwiazdki, którzy po ujrzeniu Halki mieli odwagę ujrzeć jeszcze Małgorzatę.

Jeżeli zjedzie do nas operetka z gołą p. Niewiarowską w towarzystwie również gołej p. Sokolowskiej i daje nam zamiast numerów operetkowych, cyrkowe toczywiście musimy milczeć, gdyż przyjazd ten nastąpił na własne ryzyko imprezy i możemy jedynie mieć pretensję do siebie samych za stratę czasu i pieniędzy.

Jeżeli natomiast przyjeżdża do nas opera warszawska subwencjonowana przez Departament Sztuki opatrzona legitymacjami odpowiednich sfer, to zmienia się postać rzeczy i tu już odpowiedzialności nie ponoszą ci, którzy wiedzeni uczuciem kultu dla prawdziwej sztuki śpieszą w progi teatru.

Pojmujemy, że pierwszorzędną siłą operową nie wyjada na tuzozkę po mieścinach kresowych, o jednak, którzy tam wyjeżdżają winni odpowiadać choć w połowie tym warunkom, jakie składają się na określenie istotnego artyzmu.

Na pochlebny ocenę zasługiwała jedynie para baletowa, oraz nader nieliczne siły wokalne na łagodniejszą nieco krytykę.

To jednak bynajmniej nie ratuje sytuacji i nie upoważnia do traktowania imprezy jako propagandy, chyba w kierunku szewsko-garbarskim, zważywszy na piękny komplet czerwonych kontuszowych butów, solidnie reprezentowany w „Halce”.

Przykro nam, że pod adresem — mniejsza o to czym — powiedzied musimy słowa z bajki p. l. „Dzieci i żaby”.

„Żle się bawicie, dla was jest to

Igraszka, nam idzie o życie”.

Następna impreza był udatny koncert urządzony staraniem Stowarzyszenia Pań Wincentego a Paulo, w którym miejscowe amatorskie siły artystyczne w osobach pp. Dyr. Wilkoszewskiej, Holubińskiej i kpt. Stefanowicz-Nowickiej, oraz pp. Anieli, por. Wyszowskiego, por. Cholewo, mjr. Frydrychowicza, z udziałem artysty dramatycznego p. Kubńskiego złożyły dar boży swego talentu na ołtarzu nędzy ludzkiej, sprawiając ulgę potrzebującym pomocy i darząc jednocześnie dużą dozę radościola tych wszystkich, którzy z jednej strony wiedzeni poczuciem obowiązku miłosierdzia, z drugiej zaś egoistycznym pragnieniem otrzymania odpowiedniej sumy artystycznych wzruszeń, pośpieszyli w progi teatru żołnierskiego.

Ostatnią impreza w tym okresie był i szy poranek artystyczny, urządzony w teatrze miejskim, staraniem Komisji teatralnej, w którym udział przyjmowały po raz pierwszy w naszym mieście siły artystyczne Wilna.

Zespół koncertowy przyjechał do nas, bez poprzedzającej fany o jego artystycznych plusach, bez specjalnych legitymacji, torujących mu drogę, ani w specjalnie udzielonym przez zespole Ministerstwa wagonie, bez najniejszej reklamy, ale za to z talentem dość wybitnie umieszczonym w gardziółkach p. p. Krużanki, Igdał oraz pałach skrzypka p. Kontorowicza, który prócz doskonałej techniki posiada to, co zapewniło musi artyście powodzenie, a mianowicie dużą dozę uczucia, wkładanego w instrument, a które znajdują oddźwięk w sercach słuchaczy stanowi właśnie powodzenie tego gwarancji.

P. Krużanka widać swobodą i siłą, mocnym sopranem.

P. Igdał zaś ma jakkolwiek niezbyt mocny, lecz piękny sopran koloraturowy. Jej staosato, padając perełkową kaskadą w kryształową kruzę, pieśniewiemi, miłkkiem tonami czyni nader miłe wrażenie. Całość koncertu zasługuje na uznanie, a inlektory tej miłej atrakcji na poklask. Niestety, dzięki słabej reklamie, koncert pod względem frekwencji zrobił fiasco.

Należy żywić nadzieję, iż przy następnej bytności sympatycznego zespołu sala będzie wypełniona, ta garść bowiem słuchaczy, którzy byli na ich występie stanowić będzie najlepszą reklamę.

Najświetniejsza — bo wczorajsza, atrakcją była rewja artystyczna w wykonaniu znanych sił warszawskich pp. Glistęd, Zabojskiej, Krzewińskiego, Szadkowskiego i Windhejma, na którą złożyły się znane melodeklamacje nastrojowe Szadkowskiego, oryginalne pełne temperamentu tańce Zabojskiej oraz śpiew, monolog i obrazki sceniczne oddane z wdziękiem i finezją przez p. Glistęd humorem p. Windhejma, jednocześnie prowadzącego konferansierkę oraz Krzewińskiego w aureoli nimbu sławy i sympatji jaką cieszy się w stolicy ulubieniec publiczności.

Jednak znać, że deski estradowe nie są swoistą areną popisu p. Krzewińskiego, na których nie jest w stanie dorównać sukcesowi swych występów na scenicznych deskach.

Całość wieczoru wypadła nader miło i zebrana publiczność w doskonałym usposobieniu opuszczała gmach teatru.



Wyjątkowa okazja!
Tylko 350 par!
Angielskich rządowych futrzanych

BUTÓW
Całe skórzane na futrze
Nieprzemakalne
Na podszewkach gumowych zł. 50
skórzanych 65

Niezbędne na obecną
mrozy oraz
sezon myśliwski dla rolników,
myśliwych i wogóle ludzi pracujących na powietrzu.

Dostawa natychmiastoma za zaliczeniem po otrzymaniu zł. 15 — oraz miary stopy.

C. CRESWICK i NICHOLS
WARSZAWA, ul. Piękna 8. m. 3. tel. 127-88

Ogłoszenie.

Państwowy Zarząd Drogowy w Grodnie ogłasza przetarg ofertowy na dzień 30 grudnia 1925 r. na wydzierżawienie na moście kołowym przez rzekę Nię... Grodnie na okres czasu od 1. I. do 31... 1926 r.

Interesanci muszą złożyć oferty w dobrze zapieczętowanych kopertach, wadium w kwocie 300 zł. oraz deklarację, iż warunki ogólne i szczegółowe są oferentowi znane, najdalej do godz. 11 rano dnia 30. XII. r. b.

Wszelkie bliższe wyjaśnienia, dotyczące warunków wydzierżawienia oraz projekt umowy oglądać można w biurze Państw. Zarz. Drog. w Grodnie (Skarbowa 2) w godzinach od 9 do 13 od dn. 16. XII. r. b.

Państwowy Zarząd Drogowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

Dzierżawca ponosi koszt ostemplowania protokołu i załączników tegoż należytości prawnej, jakoteż kosztu przetargu.

W. Herman
Kierownik Państwowego Zarządu Drogowego

ROZKŁAD jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

№ poc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		Skład	Dokąd
		Oodz	Min.	Godz.	Min.		
256	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gł.
732/733	Osob.	1	28	2	08	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
731/734	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
258	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
708	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gł.	Zemgala
257	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jeziory
241	Osob.	9	25	10	01	Suwałki	Białystok
254	Miesz.	10	15	—	—	Mosty	Grodno
258	Miesz.	11	50	—	—	Jeziory	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
256	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
718	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
242	Osob.	17	50	18	30	Białystok	Suwałki
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

„Składajcie ofiary na L. O. P. P.”